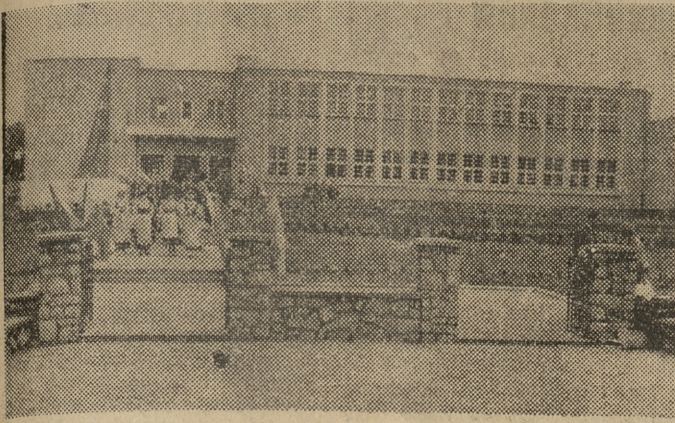


Szkoła Tysiąclecia



Dla uczczenia Święta Odrodzenia na Opolszczyźnie została oddana szkoła 1000-lecia w Kościeliskach, pow. Oleśno. CAF — fot. Okoński



Rok XVI
Wydanie AB

Poznań
wtorek, 26 lipca 1960

Cena 50 gr
Nr 177 (5125)

Rolnicze stacje naukowe przychodzą z pomocą chłopom

Podnieść produkcję rolniczą w tych powiatach, gdzie istnieją stacje naukowo-badawcze — takie konkretne zadanie postawił przed swoimi placówkami terenowymi Instytut Hodowli i Aklimatyzacji Roślin.

Nad sposobami przyjęcia z pomocą rolnictwu obradowali ostatnio naukowcy oraz powiatowi aktywni partyjni i władze terenowe, jak również przedstawiciele chłopów w trzech stacjach IHAR-u: w Starym Oleśnie w pow. Oleśno, w Bąkowie w pow. Kluczbork oraz w Smolicach w pow. Krotoszyn. Narady te zapoczątkowały wstąpienie przez instytut akcję, mającą na celu realizację uchwały V plenum KC PZPR.

Jak wskazywano w czasie obrad, osiągnięcia naukowe zaledwie w części docierają do praktyki rolniczej, a metody ich upowszechniania nie dają zadowalających rezultatów produkcyjnych. Dzieje się tak nawet w bezpośrednim sąsiedztwie ośrodków naukowych.

Podczas gdy np. w Smolicach gospodarujących na areale ponad 1200 ha plony 4 zbóż w br. szacowane są przeciętnie na ok. 30 q z ha, średnia plonów w pow. Krotoszyn, zajmujących jeszcze jedno z czołowych miejsc w kraju — nie przekroczy 20 q z ha.

Przyczyną tak wyraźnych różnic w zbiorach jest m. in. u prawa mało wydajnych odmian roślin, obsiewanie pól ziarnem niekwalifikowanym itp. Skutki stosowania niskiej jakości sadzeniaków jeszcze wyraźniej uwiadcniają się w zbiorach ziemniaków, które ulegają łatwo degeneracji, chorobom wirusowym itp. I tak np. w Smolicach, gdzie uprawiana jest głównie polska odmiana ziemniaków „Lenino”, zebrano przeciętnie w ub. roku ok. 220 q z ha, w powiecie na

tomiasz przeciętny plon ziemniaków wyniósł ok. 150 q z ha.

Dlatego też, jak wskazywano na naradach, konieczne jest wyjście poza dotychczasowe formy upowszechniania — organizowanie poletek pokazowych, instruktażu itp. i nawiązanie bezpośredniej „produkcyjnej” współpracy z praktyką rolniczą. (PAP)

Stan alarmowy na rzekach przewidywane dalsze deszcze

Hydrologiczne mikrowywiady

Długotrwałe i obfite deszcze spowodowały niepokojącą sytuację, szczególnie w południowych rejonach kraju, gdzie rzeki wzbierają szybko i może nastąpić groźba powodzi. Obfite opady są również niekorzystne dla rolników, którzy w całym kraju mają trudności ze zbiorem zbóż.

Kenia domaga się niepodległości

„New York Times” donosi o przybyciu do Nowego Jorku sekretarza generalnego federacji związków zawodowych Kenii, Toma Mboi. Oświadczył on przedstawicielom prasy, że Kenia zamierza zażądać przyznania niepodległości. Mboya zapoznał dziennikarzy z niektórymi punktami programu opracowanego przez Afrykański Demokratyczny Związek Kenii, który powstał w czerwcu br. Program stwierdza, że konstytucja przyznana w roku bieżącym jest już przestarzała i że Afrykański Demokratyczny Związek Kenii będzie uważał następne wybory powszechne za „referendum w sprawie niepodległości”. (PAP)

Spotkanie pod Moskwą



W podmoskiewskiej dacy odbyło się spotkanie przywódców partii i rządu ZSRR z czołowymi działaczami radzieckimi na polu kultury. Na zdjęciu: uczestnicy spotkania. Drugi od lewej: premier Chruszczow.

Fot. — CAF

60 tys. harcerzy na Górnym Śląsku

Jak wynika z danych uzyskanych w ostatnim spisie harcerzy Górnego Śląska, organizacja ZHP cieszy się w województwie katowickim nadzwyczajną popularnością. Górny Śląsk jest obecnie najpotężniejszym skupiskiem harcerstwa w kraju. W tym najmniej szym województwie skupia się ok. 10 procent wszystkich polskich harcerzy. Istnieje na tym terenie 1700 drużyn zrzeszających 60 tysięcy harcerzy i harcerek tj. tyle ile było przed wojną w całej Polsce.

O prężności tej organizacji świadczą nie tylko liczne akcje i prace społeczne jakie ma ona na swym koncie, lecz również wzrost jej szeregów, który w ostatnim półroczu wyraził się liczbą 5 tysięcy członków. (PAP)

Podziękowanie

Zalogram zakładów pracy, organizacjom społecznym, instytucjom i osobom prywatnym, które z okazji święta narodowego 22 Lipca nadesłały na nasze ręce życzenia, składamy serdeczne podziękowania.

Władysław Gomulka
Aleksander Zawadzki
Józef Cyrankiewicz

Wystawa polskich maszyn w Kijowie

Dużym zainteresowaniem społeczeństwa ukraińskiego cieszy się wystawa maszyn polskich, urządzona w jednym z pawilonów wystawy osiągnięć gospodarki narodowej ZSRR. Ekspozycja nadesłała trzy zjednoczenia handlu zagranicznego PRL — „Elektrim”, „Motoimport” i „Vari-mex”.

Największe zainteresowanie wzbudza skomplikowane elektroniczne przyrządy kontrolno-pomiarowe, urządzenia dla kopalń, przemysłowe urządzenia telewizyjne „Alfa” i inna aparatura. Wśród maszyn rolniczych wyróżniają się „Urusy”, uniwersalny 25-konny ciągnik „Mazur d-50”, sprzątarka siana marki „PZB-7”. (PAP)

Nowoczesne zakłady garbarskie

W Rymanowie na Podkarpaciu zakończono budowę wielkich zakładów garbarskich, w których produkcja oparta została na rozwijającej się gospodarce hodowlanej w podgórskich terenach Rzeszowszczyzny.

Przekazano już do eksploatacji główny obiekt zakładów — halę produkcyjną oraz szereg działów pomocniczych, w których zainstalowano nowoczesne maszyny i urządzenia. Uciążliwe i pracochłonne wytwarzanie skór będzie tu prawie całkowicie zmechanizowane.

Przewiduje się, iż nowa fabryka rozpocznie produkcję w 4 kwartale bież. roku i wytwarzać będzie rocznie ponad tysiąc ton skór wysokiej jakości, głównie dla przemysłu galanterijnego. (PAP)

Hillary szykuje nową wyprawę

Zdobywca Mount Everestu Edmund Hillary udał się z Londynu do Kalkuty, aby poczynić przygotowania do nowej anglo-amerykańskiej wyprawy himalajskiej. M. in. celem wyprawy ma być pochwylenie „człowieka śniegu”. (PAP)

Program obchodów 40 rocznicy drugiego Powstania Śląskiego

W woj. katowickim trwają przygotowania do obchodów 40 rocznicy Powstania Śląskiego, które zaczęło się 20 sierpnia 1920 r. wielkim strajkiem generalnym, połączonym z pierwszymi wystąpieniami zbrojnymi oddziałów powstańców przeciwko zaborcom niemieckim.

Główne uroczystości mają się odbyć w Zabrze, gdzie przewidziana jest wielka manifestacja oraz apel poległych. Poza głównymi obchodami, organizowane będą spotkania uczestników powstania ze społeczeństwem i młodzieżą. We wszystkich takich ośrodkach, jak Racibórz, Zabrze, Pszczyna, Rybnik, Gliwice, Bytom, upamiętnionych walkami powstańcami odbędą się akademie oraz lokalne uroczystości. Na wrzesień br. zapowiadany jest wielki zlot b. powstańców na Górze św. Anny oraz rajd szlakami powstań śląskich. (PAP)



„Dni Gdańska” rozpoczęte

Tegoroczne Święto Odrodzenia zbiegło się w Gdańsku z uroczystymi obchodami „Dni nadmorskiego grodu”. Chociaż pogoda nie bardzo odpowiadała na uroczyste obchody „Dni Gdańska” — przybyły liczne rzesze turystów i stałych mieszkańców trójmiasta.

CAF — fot. Kosycarz

Święto Kuby

26 lipca przypada siódma rocznica rozpoczęcia przez naród kubański zbrojnej walki przeciwko reżimowi dyktatorskiemu, która doprowadziła do zwycięstwa rewolucji. W dniu tym w 1953 roku grupa patriotów kubańskich z Fidelem Castro na czele podjęła próbę opanowania Moncady — drugiej pod względem wielkości twierdzy z Santiago de Cuba.

Młodzi rewolucyjniści liczyli na to, że opanowanie Moncady porwie do walki z dyktaturą szerokie warstwy ludności, że zdobywając broń, która znajdowała się w twierdzy, uda im się zorganizować oddziały zbrojne i rozpocząć walkę o obalenie tyranii Batisty, o wyzwolenie Kuby od imperializmu amerykańskiego, o zrealizowanie rewolucyjnych przeobrażeń społeczno-gospodarczych w kraju. Jednak atak na twierdzę nie udał się. Wielu uczestników ataku zginęło, wielu też, w tym również Fidel Castro i jego brat, Raul zostało wtrąconych do więzienia.

Niemniej jednak próba zagarnięcia twierdzy była pierwszym mocnym ciosem w reżim dyktatorski. W całym kraju zaczęły powstawać rewolucyjne organizacje bojowników przeciwko dyktaturze. Nosily one nazwę „Ruch 26 lipca”. W kilka lat potem pod kierownictwem tego ruchu, któremu przewodził Fidel Castro, naród kubański obalił dyktaturę i wprowadził rewolucyjną władzę ludową.

Siódma rocznica rozpoczęcia walki zbrojnej obchodzona jest na Kubie pod hasłem umocnienia jedności całego narodu wokół rządu rewolucyjnego, pod hasłami „Ojczyzna lub śmierć”, „Zwyciężymy”.

Centralne uroczystości z okazji rewolucyjnego święta odbywają się w górach Sierra Maestra, gdzie w roku 1956 rozpoczęła się bohaterska walka partyzancka oddziału Fidel Castro przeciwko wojskom Batisty.

PAP

Bilans pożarów w Wielkopolsce

W ciągu br. zanotowano w Wielkopolsce znaczną ilość pożarów. Najczęstszą przyczyną było nieostrożne obchodzenie się z ogniem, zwłaszcza przez dzieci. Pastwa płomieni padła łącznie ponad 300 budynków mieszkalnych i gospodarczych a kilkadziesiąt innych uległo częściowemu zniszczeniu. Straty spowodowane pożarami przekroczyły sumę 9 milionów złotych. W płonących budynkach poniosło śmierć 6 osób a 35 zostało ciężko rannych.

PAP

WITAJ
WIEKOPOLSKI

Redaktor naczelny — Leonard Wąchalski, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejsterowicz i Wiesław Porzycki, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Costa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Plepiński.

Dziśjszy serwis informacyjno-polityczny do druku przygotował Mieczysław Haliński.

GŁOS OBSERWATORA

Przeigrana karta

Porażka belgijskiego kolonializmu

Agresja belgijska w Kongo jest oparta na wzorach tak starych, jak historia kolonializmu. Ot, podjęto się najpierw jednego z lokalnych przywódców, przyrzekając mu poparcie. Wywołało się zamieszki, do uregulowania których czuje się — z najsłabszych — oczywiście pobudek — powołane państwo kolonialne.

W ROLI KRÓLIKA

Nie jest z pewnością przypadkiem, że najmniejsze spośród państw kolonialnych, Belgia, rozpoczęła tym razem kontrofensywę przeciwko rządowi wyzwolonego ludu afrykańskiego. Jeśli Belgia ma coś do stracenia w Afryce — to tylko Kongo, którego musiała się i tak wyrzec niedawno. Wielkie mocarstwa kapitalistyczne natomiast — związane swymi interesami z całym kontynentem afrykańskim — chociaż chętnym okiem spoglądają na imprezę belgijską, nie mogą w niej otwarcie angażować swojego autorytetu. Nasuwa się dość oczywisty wniosek, że Belgia działa nie z własnej inicjatywy, ale z poduszczenia swoich potężniejszych sojuszników, zwłaszcza amerykańskich. Posłużyła im niejako za królika doświadczalnego dla sprawdzenia, czy kolonialistyczna reakcja w Afryce ma jakiegokolwiek szanse powodzenia. Jeśli się rzecz nie uda — co najwyżej Belgia znajdzie się na lodzie, natomiast wielkie mocarstwa imperialistyczne „zachowają twarz” w oczach ludów afrykańskich.

Ta kalkulacja nie wyszła. Premier Chruseczow w odpowiedzi na pismo premiera Kongo Lumumby odpowiedział jednoznacznie, że zdaniem ZSRR nie chodzi o konflikt lokalny, ale o sprawę o międzynarodowym znaczeniu — o próbę powstrzymania albo zgoła odwrócenia procesu wyzwolenia się narodów afrykańskich.

Solidarność, jaką natychmiast zgłosiły z zaatakowanym rządem Kongo sąsiednie suwerenne państwa afrykańskie (Ghana, Gwinea, Tunis, Maroko, Etiopia) w pełni potwierdza tę diagnozę radzieckiego premiera. Właśnie tak i nie inaczej odczuły niebezpieczeństwo agresji belgijskiej narody afrykańskie, i to za równo z arabskiej Północy, jak i z „czarnego” Południa. Jeśli się bowiem eksperyment belgijski z Kongiem udał, to nie ma wątpliwości, że powtórzone by go z różnymi wariantami wobec innych wyzwolonych krajów afrykańskich.

SŁABE POZYCJE

Gdyby się udało... Rzecz w tym, że udało się nie mógł.

Już debata w Radzie Bezpieczeństwa z miejsca odsonowała słabość pozycji imperialistycznych. Delegat Stanów Zjednoczonych, Cabot Lodge, co prawda usiłował bronić Belgii w toku dyskusji, nie ośmielił się jednak głosować przeciwko rezolucji, potępiającej agre-

Plebiscyt na temat kas zapomogowo-pożyczkowych

Działające od 11 lat pod kierownictwem związków zawodowych Pracownicze Kasy Zapomogowo-Pożyczkowe stały się najbardziej masową instytucją kredytową ludzi pracy.

W działalności PKZ-P daje się jednak zauważyć szereg słabości, do których należy za liczyć niedostateczną kontrolę ich gospodarki oraz szczupłość funduszy ograniczającą możliwość udzielania większych długoterminowych pożyczek. W związku z tym do CRZZ napływają liczne wnioski, zawierające m. in. postulaty rozszerzenia działalności kas.

Przemawia to za celowością przeprowadzenia pewnych zmian w działalności PKZ-P. Przed przystąpieniem do opracowania projektu nowego regulaminu kas CRZZ postanowiła zwrócić się do aktywnych członków o wypowiedzenie się na ten temat. W tym celu wszystkie PKZ-P otrzymują obszerne ankiety zawierające blisko 50 pytań, które uwzględnią wyrażane dotychczas postulaty.

Ankieta ma wyrazić zdanie członków w sprawie celowości zajmowania się przez kasy gromadzeniem w szerszym niż dotychczas zakresie oszczędności pracowniczych, celowości gromadzenia składek członków kas na jednorazową pomoc dla pracownika lub jego rodziny w przypadku zdarzeń losowych, możliwości przedłużenia dotychczas obowiązującego 10-miesięcznego okresu spłaty pożyczek itp.

Wyniki ankiety będą stanowiły cenną pomoc przy ewentualnym opracowaniu nowego regulaminu kas pracowniczych. (PAP)

Paryż zagrożony przeludnieniem

W ślad za senatem również francuskie Zgromadzenie Narodowe uchwaliło w ubiegłym tygodniu projekt ustawy, w myśl którego wszelkie przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe oraz instytucje administracyjne mające zamiar zainstalować swe lokale w Paryżu będą płaciły podatek w wysokości 200 nowych franków od metra kwadratowego zajmowanej powierzchni użytkowej.

To drakońskie posunięcie podyktowane jest sytuacją lokalową na terenie stolicy Francji. Według oficjalnych danych, ponad 300 tys. osób żyje w chwili obecnej nie posiadając mieszkań i jeżeli proces koncentracji ludności nie zostanie wstrzymany, to w ciągu 5 najbliższych lat liczba mieszkańców stolicy (obecnie około 5 milionów) wzrośnie o 2 miliony. (PAP)

Afera benzynowa w woj. katowickim

Prokuratura wojewódzka za kończyła śledztwo w wielkiej, nieodwzajemnionej aferze benzynowej w którą zamieszanych jest 23 kierowców i kierowników stacji benzynowych Górnośląska. Jak wykazała kontrola przeprowadzona ostatnio na terenie województwa w stacjach benzynowych Rybnika, Sosnowca, Wodzisławia i Mordziejewa wydawano kierowcom fikcyjne rachunki za niepobrany benzynę. Czystym zyskiem z tego procederu dzielili się wspólnie kierownicy stacji benzynowych z nieuczciwymi szoferami.

Według wstępnych obliczeń w wyniku tych oszustw skarbu państwa poniósł szkody w wysokości prawie pół miliona złotych. (PAP)

Liczbę „Koziołków”

Na 167 Poznańską Grę Liczbową „Koziołki” na dzień 24 VII. 1960 r. wpłynęło 322422 zakładów o łącznej wartości 967.266 zł. Fundusz nagród wynosił 531.996.30 zł.

W wyniku publicznego komisijnego losowania, które odbyło się w dniu 24 VII. 1960 r. w Poznaniu nad Jeziorem Maltańskim zostały wylosowane następujące numery wygrywające: 1, 17, 19, 26, 38. (na)

Gospodarka dla wszystkich

„Wiele przykładów świadczy o tym, że potrafimy budować szybko, że osiągamy cykl budowy na poziomie przodujących krajów.

Nie zmienia to jednak faktu, że na ogół za długo przygotowujemy inwestycje, za długo budujemy, za długo trwa rozruch i uzyskiwanie zdolności produkcyjnej nowych zakładów i obiektów...” (z referatu na V plenum KC PZPR).

Stwierdzenie to potwierdza także praktyka inwestycyjna naszego województwa. W Witaszycach na przykład, potrafiliśmy postawić dużą i na wskroś nowoczesną fabrykę płyt paździerzowych w przeciągu kilku-nastu miesięcy. „Pomet” natomiast budujemy już 8 lat. Z założeń przysięg 5-latk, dostarczonych „Pometowi” przez Tasko wynika, że zakończenie rozbudowy tego obiektu wybiegnie poza rok 1965!

A czas płynie

Czy 13 lat, to trochę nie za długo jak na taki obiekt? Przecież on się zastarza jeszcze w toku budowy. W technice czas biegnie diabelnie szybko!

Przez pierwsze lata rozbudowy załoga cieszyła się niemal każdą przywiezioną cegłą do zakładu, każdym

elementem konstrukcji nowej modelarni, stalowni itd., mimo iż prowadzone roboty nie ułatwiały jej wykonania codziennych zadań. Po 8 latach poważna część załogi ma już serdecznie dość ciągłego potykania się o budowlane rekwizyty i chciałaby widzieć zakład w pełnych, wykonanych ostatecznie kształtach.

Aktyw pometowski od kilku lat daje wyraz swemu niepokojowi z powodu rozciągania tej inwestycji w czasie. Samorząd robotniczy wielokrotnie interweniował u najwyższych czynników; do zakładu przybywały różne komisje. Przed dwoma laty odbyło się spotkanie załogi z ministrem Żemajtsem, po którym to spotkaniu tak wiele sobie obiecywano...

Pometowcy zdają sobie w pełni sprawę z olbrzymich potrzeb inwestycyjnych kraju, jak również z konieczności koncentracji sił i środków na inwestycjach najważniejszych dla gospodarki narodowej. V plenum stwierdza, że w tej chwili do takich należy rozbudowa zaplecza surowcowego i materiałowego dla naszego przemysłu, że tempo inwestowania w przemysł przetwórczy można i trzeba nieco zmniejszyć

Konwencja republikanów

Wczoraj o godz. 21 czasu warszawskiego rozpoczęła się w Chicago konwencja Partii Republikańskiej w której bierze udział 1.331 delegatów i tyluż zastępców. Konwencja ma mianować kandydatów tej partii na stanowiska prezydenta i wiceprezydenta USA, którzy będą współzawodniczyć z Kennedym i Johnsonem (z ramienia Partii Demokratycznej) o najwyższe stanowiska w administracji Stanów Zjednoczonych. Jak wiadomo wybory odbędą się w dniu 7 listopada br. a nowy prezydent zastąpi Eisenhowera w Białym Domu w styczniu przyszłego roku.

Zdaniem większości obserwatorów, na konwencji w Chicago ma zapewnioną nominację już w pierwszym głosowaniu obecny wiceprezydent USA Richard Nixon.

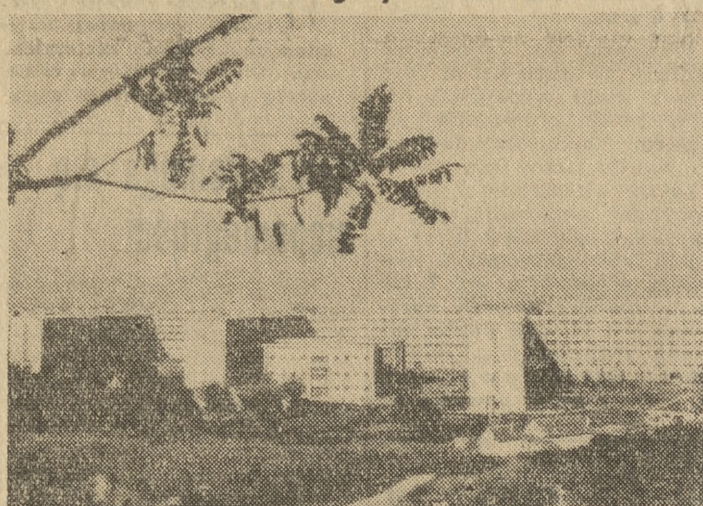
Sprawą sporną jest kandydatura na stanowisko wiceprezydenta. Kierownictwo partii wywiera nacisk na Rockefellera, by przyjął on wiceprezydenturę. Rockefeller oświadczył jednak, iż nie zgodzi się na objęcie tego stanowiska.

PAP

Trojaczki w Opolu

Na Opolszczyźnie jest w tym roku urodzaj na... trojaczki. Niedawno urodziły się one w Graczech, a obecnie znów w szpitali ginekologiczno-pokojniczym w Opolu, znalazła się trójka wcześniaczków. Dzieci — podobnie jak i matka Anna Polak pracowniczka huty „Malapanow” — czują się doskonale. Warto dodać, że także trójka z Graczków zdrowo się chowa mimo, że również przyszła na świat „przed terminem”. (PAP)

Piękno Jugosławii



Belgrad przypomina architekturą niektórych dzielnic miasta słonecznej Italii. Nasza fotografia przedstawia nowoczesny fragment stolicy Jugosławii — mieszkisko studenckie. Prawda, że ładne.

Fot. — CAF

SPRAWY NIEMIEC

REZULTAT ZBROJEŃ

Federalne ministerstwo finansów podało do wiadomości, iż zamknięty na dzień 31 marca br. budżet NRF za okres 1959/60 wykazał deficyt w wysokości 150 mln marek, który spowodowany został zwiększonymi w okresie budżetowym wydatkami na zbrojenia.

Niedobór byłby jeszcze wyższy, gdyby nie dochodziło do 9 proc. skrócenia poczynione w budżetach innych ministerstw, specjalne kredyty otrzymane z Banku Federalnego oraz rozpiękanie pożyczki na zbrojenia. Wspomnieć trzeba także o przeprowadzonych w okresie budżetowym kilku podwyżkach podatków, z którego to źródła wpływy wzrosły o 3,6 mld marek, osiągając ogółem 32,6 mld marek. W sumie tej aż 13,6 mld marek przypada na podatek obrotowy.

Celem pokrycia licznych zobowiązań budżetowych ministerstwo finansów zaciągnęło w początkach kwietnia br. w Banku Federalnym nowy kredyt w wysokości 150 mln marek.

ZWYŻKA CEN

Według danych ogłoszonych ostatnio przez Urząd Statystyczny w zachodnim Berlinie, na przestrzeni od maja ub. roku nastąpiła tam znaczna podwyżka cen, na wiele artykułów pierwszej potrzeby, zwłaszcza zaś obuwia i wyrobów tekstylnych.

I tak obuwie męskie podrożało o 24,1 proc., damskie na podeszwie gumowej o 18,4, a na podeszwie skórzanej o 18 proc. Znacznie zwiększyły również ceny galanterii odzieżowej, głównie koszul damskich, męskich i chłopięcych, tekstyliów wełnianych i bawełnianych, skarpet męskich oraz materiałów tapicerskich. (ZAP)

Z helikopterami na łowy wielorybów

Niedawno powróciła z wód Antarktydy do Odessy jedna z największych na świecie flota łowców wielorybów „Sowieckaja Ukraina”. Nieoceniona pomoc w czasie połowów okazały marynarzom helikoptery radzieckie, które bazowały na statkach. Dokonywały one w okresie połowów wielu łowów, pomyślnie wywiązując się z trudnych zadań.

Poza lotami rekonesansowymi śmigłowce dostarczały marynarzom sprzęt rybacki, lekarstwa, żywność, a nawet samych lekarzy. (PAP)

Inwestycyjne „tasiemce”

jako, że ma on jeszcze duże niewykorzystane rezerwy mocy.

Zwrócić wkłady

Organizacyjnie „Pomet” należy do przemysłu przetwórczego. W istocie jest jednak bazą odlewniczą nie tylko dla krajowych fabryk taboru kolejowego, lecz także dla niektórych fabryk maszyn i silników. Fakt ten przemawia więc raczej za odrębnym potraktowaniem pometowskiego problemu.

Tak, problemu! W „Pomet” włożono już bowiem 350 mln. złotych na 540 zaplanowanych. Podstawowe roboty budowlano-montażowe są już wykonane. Produkcja uległa podwojeniu. Rozsądek nakazuje więc szybkie poprawienie tego, co dotychczas ewentualnie zrobiono źle, dobudowanie wszystkich brakujących urządzeń pomocniczych, warunkujących pełne wykorzystanie urządzeń podstawowych i wyciskanie z nich co się tylko da, aby jak najszybciej zwrócić społeczeństwu poniesione wkłady. Dalsze niezdecydowanie w działaniu, może przynieść tylko straty.

Czy istnieją możliwości skrócenia cyklu wykończeniowego w „Pometcie”?

Zapytany przez nas o to zastępcę dyrektora od spraw inwestycyjnych — inż. Kazimierz Bagiński twierdzi, że tak! Gdyby „Pometowi” pozwolono skoncentrować środki, jakie ma w planie na przyszłe 5 lat i coś jeszcze dorzuceno — inwestycję tę można byłoby zamknąć w ciągu trzech najbliższych lat.

Koncepcja godna uwagi

Jeśli jednak koncepcja trzech lat ma być realna, to decyzja powinna zapaść szybko. „Pomet” nauczone bowiem doświadczeniem przeszłości nie zamawia dokumentacji technicznej na wyrost, chce bowiem korzystać z najnowszych zdobyczy techniki. Przyspieszenie musiało więc rozpocząć od wykonania dokumentacji na całość robót wykonawczych.

Mówiąc o dokumentacji, trzeba wspomnieć o koncepcji dyrektora naczelnego „Pometu”; koncepcji stworzenia kilkusobowej grupy projektanckiej na miejscu w zakładzie. Praktyka wykazała bowiem, że niemal każdy komplet dokumentacji z zewnątrz, trzeba na miejscu „uterenawiać”.

Piotr Chojnacki

Pedagogika na podwórku

... dlaczego nie w Poznaniu?

P przed sześciu laty w Grudziądzu, emerytowany listonosz Jan Chirek, usłyszał przez radio audycję o dzieciach pozbawionych opieki i chuliganiących oraz o tym, że w Krakowie powstał w jakimś domu Blokowy Komitet Dziecięcy.

W naszym domu też nie mało urwisów... A jeżeli można w Krakowie, to chyba i w Grudziądzu... — pomyślał sobie Chirek i porozumiał się z byłą nauczycielką, p. Władysławą Staruszkiewicz, działającą w „dorosłym” Komitecie Blokowym.

W Grudziądzu powstał więc pierwszy (ten krakowski „rozpiął się”) Blokowy Komitet Dziecięcy. Za nim poszły inne. Dziś mamy takie Kom-

tety nie tylko w Grudziądzu, ale i w Warszawie, Krakowie, Łodzi, Bydgoszczy, Legnicy, Stargardzie Szczecińskim...

Cóż to za instytucja — Dziecięcy Komitet Blokowy? Są ludzie, którzy mają silną potrzebę społecznego działania. Jeżeli dysponują wolnym czasem (np. renciści) — rozglądają się dokoła i szukają pola działania. Pierwszą rzeczą, która rzuca się w oczy, to gromady rozbizurmanionej dzieciarni. Wystarczy wówczas odrobina dobrej woli, szczypta zmysłu organizacyjnego i wycucia pedagogicznego — a można bardzo wiele zdziałać.

Na pewnym mocno zaśmieconym osiedlu jeden z lokatorów zaproponował gromadzie dzieci, żeby niedaleko — na odpowiednim miejscu — zrobić ognisko. W to im graj!

— A z czego, proszę pana? — Mało to papierów dokoła?

W trymiga podwórko było czyste, a skupione przy ognisku dzieci aż piszczały z ucieshy.

— Proszę pana, kiedy znowu zrobimy ognisko? — zapytały dzieci, gdy inicjator „zabawy” odchodził.

— Przyjdźcie tu w sobotę po południu, to się znowu pobawimy.

Zwróćcie uwagę, że ani razu nie padło słowo „sprzątanie”.

Tak się zaczęło. Dzieci z ochotą poszły potem na pobliski cmentarz i zaopiekowały się grobami poległych w walkach o wyzwolenie miasta, zaniosły węgiel chorej staruszce, razem wybrały się na wycieczkę. Ani się spostrzegły, jak stworzyły zorganizowaną grupę. Potem przyłączyły się oczywiście inne dzieci z tego bloku, znalazły się dorosłe osoby chętne do pomocy. „Duży” Komitet Blokowy pozwolił na zaangażowanie nie użytkowanej przez nikogo pralni na świetlicę dla dzieci. Miejska Rada Narodowa „włączyła się” i kapnęła odrobina pieniędzy na plecaki... Tak było w jednym z miast, właśnie w Grudziądzu. Tak jest już dziś w wielu miastach.

Nie wszystko da się natychmiast ująć w jakieś zorganizowane formy. Dziecięce Komitety Blokowe tworzą się dopiero, są w zaledwie.

Z czasem, gdy takie podwórkowe zespoły rozrastają się, zaczynają wymagać fachowej pomocy, nawiązując kontakt z pobliskim domem kultury, ze szkołą, z Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, które przyjmują na siebie funkcje społecznego czynnika opiniotwórczego, doradczego i koordynującego działalność podwórkową.

Ostatnio poczynaniami Dziecięcych Komitetów Blokowych zainteresowały się Kancelaria Rady Państwa oraz Ministerstwo Gospodarki Komunalnej. Trzeba przyznać, że instancje te wykazują jak najdalej idące zrozumienie dla Komitetów. Administracje domów, Komitety Blokowe wiedzą dziś, że mają wyjść naprzeciw tak potrzebnej inicjatywie społecznej.

Może dzięki tym wysokim czynnikom zostanie wreszcie racjonalnie rozwiązana tak gorąco ostatnio w kołach pedagogicznych dyskutowana sprawa zieleńców, na których dzieciom nie wolno się bawić. Ma to niemałe dla podwórkowej pedagogiki znaczenie. Oczywiście, zieleńce są potrzebne. Oczywiście, trzeba je chronić przed wydeptaniem. Ale jeśli zieleńce tworzy się kosztem placu zabaw dla dzieci — to jest to, jak słusznie twierdzą niektórzy pedagodzy, „niekonsumpcyjna estetyka”. Możliwe, że warto tu przenieść na nasz teren doświadczenia niektórych państw, gdzie wprowadza się „zmienne” pasy zieleńców: dzieciom wolno się na nich bawić, ale co jakiś czas jeden pas zieleni „odpoczywa”, a inny jest użytkowany.

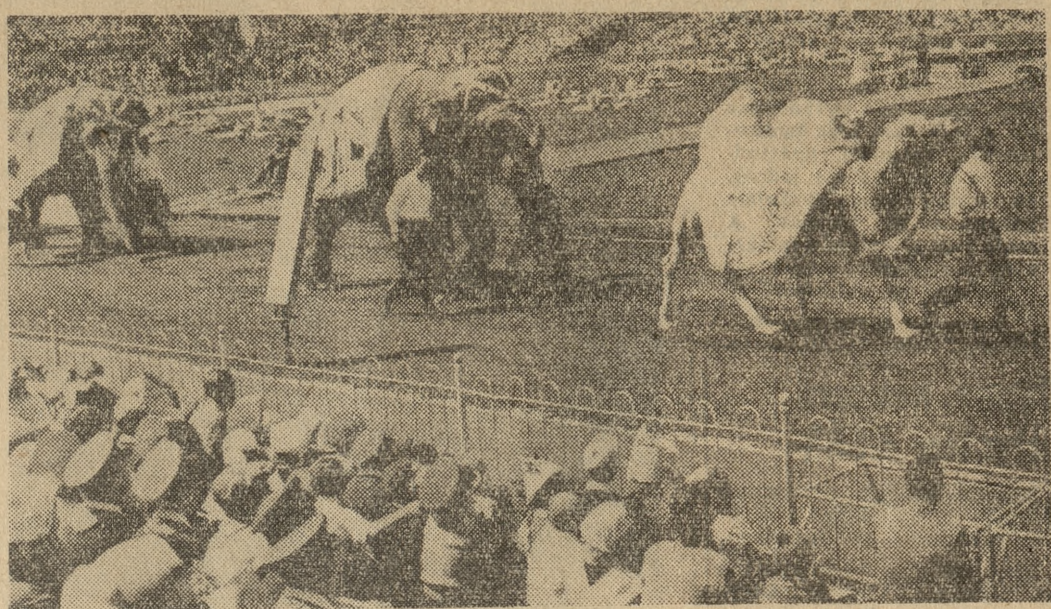
Wracając do samych komitetów wypada jeszcze zwrócić uwagę na charakterystyczne zjawisko:

Ich samorządni organizatorzy nie stosują zasad oficjalnej pedagogiki, a jednak — jak wykazały badania czynione przez działaczy TPD — ich działalność nacechowana jest jak najbardziej prawidłowym widzeniem dzieci, rozumieniem ich. Milicja Obywatelska stwierdziła, że w miastach gdzie są Dziecięce Komitety Blokowe, jest mniej przestępstw wśród nieletnich. Już to samo wystarczy, by uznać Dziecięce Komitety za zjawisko niezwykle pożyteczne. Oby ich tylko było więcej.

Kto wie, czy ta zdecentralizowana, podwórkowa, środowiskowa — jak nazywają ją również fachowcy — pedagogika, nie jest swietem jakiejś pedagogiki przyszłości, która potrafi dokonać tego, co nie udaje się szkoła, a jeszcze mniej rodzina. Oby!

Stanisława Orzełowska

Na stadionie „Dynamo”



Moskwićanie należą do ludzi lubiących zabawę, rozrywkę, imprezy sportowe. Jednym z miejsc tradycyjnych spotkań mieszkańców stolicy ZSRR — jest centralny stadion „Dynamo”. Tam właśnie obiektyw fotoreportera uchwycił fragment wesołego pochodu ekip cyrkowych. Coś podobnego chętnie obejrzałoby się na poznańskim Stadionie im. 22 Lipca.

Fot. — CAF

Handel wewnętrzny upłynnia nadwyżki

Niezależnie od wymiany towarowej dokonywanej w ramach umów państwowych, coraz szerzej rozwija się wymiana nadwyżek towarowych handlu wewnętrznego pomiędzy krajami demokracji ludowej.

I tak np. Związek Radziecki dostarczył nam w 1959 r. m. in. 946 tys. zegarków ręcznych i budzików, 255 tys. rowerów, 2.500 telewizorów, ponad 11 tys. lodówek, 6 tys. elektrycznych maszyn do szycia.

Ponadto otrzymaliśmy jeszcze szereg artykułów spożywczych: makaron, herbatę, wino, dżemy, konserwy rybne, śledzie solone, mięso wieprzowe, smalec, konserwy mięsne. W zamian sprzedaliśmy do Związku Radzieckiego konfekcję za około 11,6 mln. zł dewizowych, 3,4 mln. m tkanin lnianych, 4 mln. m tkanin bawełnianych, 15 tys. maszyn do szycia, 540 tys. par obuwia, zabawki, instrumenty muzyczne, żelazka elektryczne, pulpy owocowe itp.

Czechosłowacja dostarczyła m. in. 1.900 telewizorów, 13 tys. odkurzaczy, 2 tys. maszyn do szycia, tkaniny jedwabne i różne artykuły gospodarstwa domowego. Z Polski eksportowaliśmy warzywa, przetworzone warzywa, gęsi mrożone, konserwy rybne i drobiowe, różne wyroby z tworzyw sztucznych. (API)

Samochodem — bez trosk

Ubezpieczenie obowiązkowe!

W nietłowej sytuacji znajdował się dotychczas polski obywatel, który w obcym kraju miał wypadek drogowy i co gorsza wyrządził krzywdę osobie trzeciej, a nie posiadał funduszu dewizowych na pokrycie strat. Tego rodzaju wypadki nie raz kończyły się zatrzymaniem samochodu lub nawet aresztowaniem kierowcy.

W związku z tym Towarzystwo Ubezpieczeń „Warta” wprowadziło obowiązkowe ubezpieczenie pojazdów mechanicznych w ruchu zagranicznym. Wszyscy zmotoryzowani, wyjeżdżający z Polski muszą się ubezpieczyć od Auto-Casco, tj. uszkodzeń pojazdu zaistniałych na skutek wypadku drogowego i od odpowiedzialności cywilnej za szkody oraz straty wyrządzone osobom trzecim i ich mieniu. Ubezpieczeń dokonują oddziały i ekspozytury „Warty” w Warszawie, Gdyni, Łodzi i Szczecinie. Można to również uczynić we wszystkich oddziałach PZMot, w których wyjeżdżający załatwiają wszelkie formalności związane z podróżą.

Wysokość składek za ubezpieczenia reguluje zarządzenie Ministrów Finansów i Handlu Zagranicznego. Przy wyjazdach do krajów demokracji ludowej opłaty uiszczą się w złotych, natomiast przy wyjeździe do kra-

jów kapitalistycznych i Jugosławii w dewizach.

Dla samochodów mało i średnio litrażowych, opłata za ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej przy okresie do 2 miesięcy wynosi 270 zł (1 dolar — 24 zł) a ubezpieczenie od uszkodzenia samochodu 380 zł.

Przy wyjazdach na kartę turystyczną do Czechosłowacji opłaty wynoszą jedną trzecią tych stawek. W razie wypadku za granicą polski obywatel zgłasza się do najbliższego zakładu ubezpieczeń albo do miejscowego automobilklubu, przedstawia polisę i jest wolny od wszelkich trosk. Również cudzoziemcy przyjeżdżający do Polski podlegają obowiązkowemu ubezpieczeniu w zakresie odpowiedzialności cywilnej.

„Warta” zawarła z szeregiem towarzystw ubezpieczeniowych w Anglii, Austrii, Belgii, Czechosłowacji, Francji, Jugosławii, NRD i NRF dwustronne umowy, na mocy których towarzystwa w tych krajach wystawiają tzw. „zielone karty” honorowane w wymienionych państwach i w naszym kraju. Osoby przyjeżdżające do Polski, które nie posiadają „zielonej karty” ubezpieczają swoje pojazdy na granicy w urzędach celnych. API

Nasze obroty morskie z USA

W ubiegłym roku Stany Zjednoczone były ósmym co do wielkości obrotów partnerem naszego handlu morskiego, zajmując równocześnie drugą pozycję wśród państw pozaeuropejskich.

Obroty ze Stanami Zjednoczonymi wynosiły w ub. roku 736 tys. ton, tj. 5 proc. ogólnych obrotów naszego handlu morskiego. Z tego na import przypadało aż 675 tys. ton, a na eksport zaledwie 61 tys. ton. W imporcie dominowały zboże — 532 tys. ton, pozostałe zaś 143 tys. ton ładunków importowanych stanowią różnorodna drobica.

Nasz eksport do Stanów Zjednoczonych obejmował m. in. 47 tys. ton drobnicy, w tym między innymi 7 tys. ton cementu.

Udział polskiej floty handlowej w obsłudze obrotów ze Stanami Zjednoczonymi był nieznaczny ze względu na brak tonażu. I tak w imporcie gestia polska obejmowała 605 tys. ton, z czego nasza flota przewiozła jedynie 42 tys. ton. W eksporcie na gestia polską przypadało 40 tys. ton, a nasza flota przewiozła 14 tys. ton. ZAP

Polacy na świecie

PO HISPZAŃSKU O TYSIĄCLECIU

Wyłoniony przez Polonię argentyńską Komitet Obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego, postanowił wydać w formie broszury tekst odczytu (w języku hiszpańskim) Władysława Mazurkiewicza na temat wkładu Polski do kultury świata na przestrzeni tysiąclecia. Z uwagi na tematykę oraz wysoką wartość odczytu komitet pragnie rozpowszechnić broszurę na terenie całej Ameryki Łacińskiej.

HISTORIA OŚRODKÓW

Stowarzyszenie Techników Polskich w Kanadzie podjęło się opracować historię Polaków w Montrealu, Toronto i Ottawie. Ma to być wkład Stow. Techników do obchodów Tysiąclecia w Kanadzie. Historię środowiska polskiego w Ottawie opracowuje p. Stanisław Zybala, b. redaktor „Głosu Polskiego” w Kanadzie.

LIST Z NOWEJ ZELANDII

Stowarzyszenie Polaków w Nowej Zelandii w odpowiedzi na zaproszenie na obchód grunwaldzki nadesłało następującą list:

„Dziękujemy za nadesłanie nam listu zaproszeniowego na obchód 550 rocznicy bitwy pod Grunwaldem.”

Nie jesteśmy w stanie — z powodu odległości — wysłać naszego delegata na tę znamienną uroczystość. Jednak, myślami w tym dniu jesteśmy z Wami. Gratulujemy pomysłu urzędnika obchodu i życzymy sukcesów.

Pamięć wielkiego zwycięstwa Oręża Polskiego z 1410 roku niech będzie dla

nas wszystkich Polaków drogowskazem i zachętą do poświęceń i pracy nad rozwojem Ojczyzny. Łączymy bratnie pozdrowienia z dalekiej Nowej Zelandii. Za zarząd Jan Wypych, prezes; Stanisław Manterys, zastępca sekretarza”.

SUKCES POLSKIEGO NAUKOWCA

Uniwersytet w Ottawie zorganizował uroczysty wieczór dla uhonorowania polskiego profesora dr. Pawła Wyczyńskiego, autora świeżo wydanej przez uniwersytet pracy, p. t. „Emile Nelligan, źródła i oryginalność jego poezji”. Książka prof. Wyczyńskiego została oceniona jako najważniejsza spośród dotychczasowych prac naukowych poświęconych twórczości kanadyjskiego poety.

Prof. Wyczyński wykladał na uniwersytecie ottawskim od 1952 r. Brał on udział w zorganizowaniu studiów słowiańskich i romanistycznych. Dzięki jego staraniom dział słowiański posiada dość poważną bibliotekę polską.

ZJAZD FEDERACJI KOBIEC

W Toronto odbył się pierwszy ogólnokanadyjski zjazd Federacji Kobiet Polskich w Kanadzie, który podsumował dotychczasową działalność organizacji. Ze względów organizacyjnych postanowiono Ognia terenowe Federacji podporządkować bezpośrednio Zarządowi Głównemu, znosząc istniejące dotychczas okręgi. Zjazd omówił m. in. udział Federacji w obchodach Tysiąclecia Państwa Polskiego. Federacja Kobiet Polskich wydaje raz w miesiącu „Informator FKPwK”.

Nowa domy



Nowy kształt architektoniczny — przynosi każdy — bardziej odpowiada nowym pojęciom o pięknie. Wiele światła, balkony, jasne tynki — to nieodłączne atrybuty nowoczesnego budownictwa. Nasze zdjęcie przedstawia fragment jednego z ładniejszych budynków nowego Poznania u zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Grunwaldzkiej.

Fot. — K. Przychodźki

Kilka lat temu wybudowano przy zbiegu ulic Murnej i Koziej (w pobliżu ul. Paderewskiego) nowy dom mieszkalny. Do dziś jednak placyk przed budynkiem przedstawia opłakany widok. Walają się na nim gruz i śmieci. Prawdopodobnie wykonawca po zakończeniu prac budowlanych „zapomniał” uporządkować teren. Dziwne jednak, że lokatorzy mogą spokojnie paść na ten balagan. A może tak w czynie społecznym zaniedbany placik zamienia na zieleniec?

Fot. — K. Przychoździł

Udany koncert artystów ZSRR

Sobotni koncert radzieckich artystów w auli UAM oczarował poznańską publiczność.

Pierwsze bisy rozpoczęły się po występie Violetty Giermackiej — solistki Leninskogrodzkiego Akademickiego Małego Teatru Operowego. Jej piękny, doskonale wyszkolony głos i dobrany repertuar rosyjskich i ukraińskich pieśni narodowych zyskał zasłużone brawa. Podobnie musiał bisować duet baletowy tegoż Teatru — Galina Poluch i Elbrus Giojew w grotesce tanecznej „Lalki” Liadowa, nie mówiąc już o oklaskach za fragment z baletu „Copelia” Delibes’a oraz walc „Błękitny Dunaj” Straussa.

Świetna była jak zwykle, znana w Europie i Ameryce ze swoich występów zagranicznych primabalerina Teatru Wielkiej Opery i Baletu z Moskwy — Nina Czystowa, która największy wzbudziła zachwyt znakomitą interpretacją fragmentów baletu Czajkowskiego „Jezioro łabędzie”. Podobali się także artyści baletowi z Wilna i Tartu. (Estonia).

Trudno zresztą kogokolwiek wyróżniać, gdyż reprezentowali oni wysoki, wyrównany poziom. Koncert był istną rewią talentów, wdzięku i urody. Ci, którzy zdecydowali się przyjść, długo będą wspominać ten miły wieczór. (emp)

Jadąc na urlop
nie zapominaj
o „Głosie”!

TRILY
POTRILY

Mimo pięknej pogody Marlenka Domańska wróciła do domu zapłakana. Przechadzka była nieudana, gdyż dziewczynka podarła sukienkę.

W Ogródku Jordanowskim przy ul. A. Bema (dawniej Droga Dębińska) jest ślizg, który cieszy się powodzeniem wśród bywalców ogródka. Szkoda jednak, że administracja nie dba o to, by przyrządy były całe. Marlenka właśnie rozdarła sukienkę na ślizgu. Wystające drzazgi mogą pokaleczyć dzieci, więc chyba trzeba je usunąć! (l)

Śpiewaczy jubileusz

Ostatnio obchodził jubileusz 25-lecia chór męski „Arion” z Rawicza, który w czasie uroczystej akademii otrzymał ufundowany przez społeczeństwo miasta sztandar. Zasłużeni członkowie chóru: prezes Eryk Szmidek i dyrygent Zbigniew Osiński udekorowani zostali srebrnymi krzyżami zasługi, a brązowymi krzyżami zasługi przyznano m. in. wiceprezesa Marię Kaczmarek. Dyplomami uznania wyróżniono kilka osób. (piet.)

Brak inicjatywy...



Praktyczność gazu w płynie

Na razie 300 zadowolonych odbiorców

Tym wszystkim, którzy posiadają w swoich gospodarstwach domowych zainstalowane maszyny gazowe, trudno sobie wyobrazić codzienne gotowanie posiłków bez nich. W Poznaniu są jednak setki osób, które, niestety, muszą obywać się bez tej wygody.

Zakłady Gazownictwa Okr. Poznańskiego nie są w sta-

nie doprowadzić do wszystkich mieszkań — gazu. Złazacza małe, jednorodzinne domki na peryferiach muszą się bez niego obywać. Zakłady instalują gaz we wszystkich nowych budynkach, w obiektach przemysłowych i zakładach pracy. Domki mieszkalne wybudowane prywatnie mogą oczywiście posiadać urządzenia gazowe, ale na koszt właściciela. Dlatego właśnie tylko znikoma ilość osób je instaluje.

AMATORÓW NIE BRAK

Zakłady Gazownictwa chcą przyjąć z pomocą mieszkańcom Poznania wprowadzić od zeszłego roku do „produkcji” gaz w płynie. Jest to doskonały środek zastępujący normalny gaz. Różnica polega na tym, że zamiast instalowania w mieszkaniu rur — gazownia dostarcza gaz w butli.

Przed wprowadzeniem do mieszkań gazu w płynie, gazownia przeprowadziła wiele prób i doświadczeń, które potwierdziły jego przydatność. Co prawda pierwsi odbiorcy trochę sceptycznie odnosili się do tej innowacji. Nie wszystkim przecież nowość, choćby najbardziej ułatwiająca życie, przyjmowana są z początku entuzjastycznie. Może właśnie

„Zapachy” na Winiarach

Winiary pozbawione są kanalizacji. Pomyje wylewa się gdzie popadnie, bardzo często bezpośrednio na ulicę, gdzie tworzą brudne i cuchnące bajora, pokryte zielonym nalotem. Parę domów ma swoją kanalizację, lub też doły ściekowe, ale te wymagają częstego opróżniania. Przy ul. Kowalskiej np. wylot dołu ściekowego znajduje się tuż przy ulicy, a z przepelnionego szambo, brudy spływają przez chodnik na ulicę.

Wprawdzie raz po raz przyjeżdża cysterna, ale wtedy cała dzielnica jest zapowietrzona i „zapachy” wkradają się nawet przez zamknięte okna.

Od niedawna Winiary mają wodociąg (choć jeszcze w wielu miejscach wodę pompuje się ręcznie) i teraz proszą oćców miasta o założenie kanalizacji. (l)

dlatego w II półroczu zeszłego roku chętnych nie znalazło się wielu. Dopiero od stycznia tego roku gaz w butli znalazł sobie zwolenników. Dotychczas gazownia założyła około 300 urządzeń. Dalszych odbiorców nadal przybywa.

Ostatnio odwiedziliśmy kilka mieszkań, w których zainstalowano gaz w płynie. Wszyscy zainteresowani wyrazili pochlebne zdanie o innowacji, dzięki której skończyły się męczarnie z zapalaniem ognia pod kotłnią kilka razy dziennie.

TANIE I WYGODNE

Jedną z naszych rozmówczyń, p. Helena Spychała, mimo że nie zamieszkuje z dala od centrum (ulica Poznańska 49) do maja br. pozabawiona była urządzeń gazowych. Dopiero w maju zdecydowała się na zainstalowanie gazu w płynie. Dziś, sama się dziwi, jak mogła dać sobie radę bez niego. Tym bardziej, że korzystanie z tego urządzenia nie jest absolutnie zbyt drogie. Za 7 tygodni gotowania (obiady też!), p. Spychała zapłaciła 57,20 zł.

Przy ulicy Piotrowo 3 pani Helena Pankau po raz pierwszy ma gaz w mieszkaniu. W kwietniu br. zdecydowała się na zainstalowanie urządzenia i dziś — jak zapewniła — nie żałuje z niego nigdy. O takiej wygodzie marzyła od lat!

UŁATWIENIE ŻYCIA

Gazownia, która opiekuje się instalowanymi urządzeniami i na każde wezwanie odbiorcy natychmiast wysyła fachowców, zakłada miesięcznie od 30 do 50 maszynek gazowych. Możliwości jej są znacznie większe. Każdego miesiąca

Znów 8 motocykli wygranych w PKO

Oddział Wojewódzki PKO zawiadamia, że w 34 losowaniu książeczek oszczędnościowych premiovanych motocyklami, które odbyło się w Warszawie 20 bm., 8 motocykli wygrali znów mieszkańcy województwa poznańskiego. Wygrane padły na następujące numery książeczek: 955 744 i 463 206 — Poznań, 460 434 i 956 225 — Kalisz, 418 580 — Leszno, 464 154 — Gniezno, 413 937 — Piła i 415 345 — Ostrów.

Właściciele książeczek, na które wylosowano premie, zostaną o wiadomości pisemnie o terminie i miejscu odbioru motocykli. (na)

Handlowy łańcuszek

Hotel „Poznański” otrzymał nowe pomieszczenia na śniadanie, w lokalu obecnego sklepu „Tekstil”. Pociąganie to za sobą cały łańcuszek przeprowadzek: „Tekstil” przeniesie się na miejsce sklepu z artykułami dekoracyjnymi przy ul. Walki Młodych, ten — na miejsce sklepu z „resztkami” (27 Grudnia, obok LPZ), a „resztki” do byłego lokalu MPK przy ul. Szkolnej... Cały ten proces nazywa się fachowo rewidykacją lokali sklepowych...

W Poznaniu jest jeszcze dosyć pomieszczeń handlowych zajętych na inne cele. Ktoś nawet obliczył, że jest ich około stu. Po co więc ta długa wędrówka... sklepów? Wesołej podróży, „Tekstilu” Ciao! (z)

Kasy oszczędności służą społeczeństwu

może przyjąć około 100 zamówień.

Gaz w płynie, nowość w poznańskich mieszkaniach, z dobrym skutkiem zastępuje normalne urządzenia. Jeżeli więc nie ma możliwości podłączenia domu do sieci gazowej — praktyczniej zdecydować się na ten środek zastępczy, który po to istnieje, by ułatwić życie gospodyniom domowym.

Anna Siekierska

Niecodzienny obrazek

Zastanawiam się, gdzie szukać przyczyny, że on się tak zmienił. Wygląda teraz inaczej i to nie najkorzystniej.

Myślę o Poznaniu. To miasto, tak ongiś czyste, zatraciło swój wygląd: centralne arterie zawsze schludne i wręcz pachnące świeżością, należą dzisiaj do bardzo brudnych. W stolicy Wielkopolski rozpanoszyła się plaga — rzucania śmieci, papierzyśk, odpadków na chodnik czy jezdnię. Oto-

SPRAWNIK
RADZI

Z. P. Wachowska Teresa — Pracownik powołany na ćwiczenia wojskowe zachowuje prawo do wynagrodzenia za pracę do końca miesiąca, w którym rozpoczął odbywanie ćwiczeń. Poczynając zaś od następnego miesiąca kalendarzowego pracownik taki zachowuje przez czas odbywania ćwiczeń, prawo do połowy wynagrodzenia jeżeli nie utrzymuje rodziny, lub 60 proc. jeżeli utrzymuje jednego członka rodziny albo 75 proc. jeżeli utrzymuje 2 lub więcej członków rodziny.

Stosownie do przepisu § 6, ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z 13. 2. 1960 r. w sprawie wypłaty przez zakłady pracy wynagrodzenia pracownikom powołanym do czynnej służby wojskowej (Dz. U. Nr 7, poz. 48) jeżeli wynagrodzenie pracownika jest obciążone na rzecz Państwa, zakładu pracy lub innych osób, zakład pracy może dokonywać potrąceń z wynagrodzenia zmniejszonego tylko na rzecz roszczeń alimentacyjnych.

B. R. Poznań — Osoby, posiadające w domu radioodbiorniki zdolne do użytku, podłączone do sieci lub anteny, winny posiadać równocześnie opłacony dowód radiofoniczny.

Na prowadzenie warsztatu naprawy radioodbiorników na leży wykupić kartę rejestracyjną i opłacać podatki: obrotowy i dochodowy.

SFOS dla Poznania

Korzystają — wszyscy

Akcja Społecznego Funduszu Odbudowy Kraju i Stolicy zawdzięcza swój nieprzerwany rozwój m. in. wielkiej ofiarności społeczeństwa wielkopolskiego. W ciągu 15 lat istnienia SFOS-u ofiarność ta wzrastała z roku na rok, a szczególnie w latach od 1950 do 1954.

Do niedawna jeszcze brak dostatecznych informacji o działalności SFOS był przyczyną przekonania wśród społeczeństwa, że świadczenia

przeznaczone są wyłącznie na odbudowę Warszawy. Tak jednak nie jest. Fundusze gromadzone na SFOS, pozostają w 75 procentach do dyspozycji terenu, na którym zostały zebrane. 25 proc. przeznacza

Rachunek — komu?

Pan X. nabył 20 ciastek, babkę i wieniec drożdżowy w cukierni „Bajka” przy ulicy Ratajczaka. Zapłaciwszy, podał paragon miłej bufetowej, która z równie miłym uśmiechem wręczyła mu trzy jednakowo nieobwiązane sznurkiem paczki.

— Niestety, nie mamy sznurka — westchnęła obsługująca, po czym tonem życzliwej rady dodała: — Jeśli pan nie mieszka w pobliżu, będzie pan musiał jechać chyba taksówką (pan X miał bowiem jedną rękę obciążoną teczką).

Pan X tak właśnie, jak mu radzono, uczynił. Zastanawia się jednak do dziś, czy rachunku za nią, w kwocie 14,50 złotych polskich, nie przesłać dyrekcji PZG Kawiarnie. Bądź co bądź zbyt drogo ten brak sznurka się naszemu Czytelnikowi skalkulował. (pż)

się na inwestycje centralne, z tego 10 proc. — na rozwój Ziemi Zachodnich.

Od początku akcji z funduszu SFOS wydaktowano w Poznaniu 50.428 tys. zł. Za tę kwotę m. in. odbudowano Stary Ratusz (ponad 8 mln. zł), Bibliotekę Raczyńskich, wybudowano dwie szkoły podstawowe, w wielu poznańskich szkołach przeprowadzono kapitalne remonty inne zaś wyposażone w pomoce naukowe. Za pieniądze zebrane na SFOS wybudowano także nowe ośrodki zdrowia i obiekty sportowe.

Do 30 czerwca br. poznańscy wpłacili na konto SFOS 2.610 tys. zł. Dobrze świadczą o tym większe zakłady pracy, bo prawie wszystkie w 80 proc. Najlepiej zaś Zakłady H. Cegielskiego, ZNTK, pocztowcy oraz poznańska spółdzielczość.

Miejski Komitet SFOS przyznał w tym roku dotację w wysokości 150 tys. zł na rozbudowę zakładowego ośrodka wypoczynkowego w Dziwnowie, Zakładom Przemysłu Gumowego „Stomil”. Poza tym Fabryka Papieru „Malta” otrzymała pewną sumę na urządzenie gabinetu dentystrycznego, a Okręgowy Zwią-



zek Zawodowy Pracowników Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych na wyposażenie centralnej świetlicy.

Dużo ze zbiórki skorzystało w bieżącym roku poznańskie szkoły muzyczne. I tak — Średnia Szkoła Muzyczna otrzymała 120 tys. zł na zakup fortepianów koncertowych, Podstawowa Szkoła Muzyczna, ul. Zwierzyniecka na inwestycje — 50 tys. zł, Liceum Muzyczne, ul. Głogowska na wyposażenie — 20 tys. zł.

Również poznańscy pocztowcy otrzymują pewne sumy na remont Klubu Łącznościowców.

W najbliższych latach zaś SFOS będzie finansować m. in. budowę nowego ośrodka zdrowia w dzielnicy Grunwald.

Edward Pawlak

Odpadkowy temat

Odpadki kuchenne, makulatura, szkło — ten temat jak bumerang wraca ciągle do nas i prosi się o ostateczne rozwiązanie. Chodzi o to, że nadal brak w naszym mieście skrzynek przy śmietnikach na odpadki użytkowe. Nie ma kto o tym myśleć, widocznie nie warto tym się zająć. Ale dlaczego nowych osiedlach nie urządza się od razu wysypiska tak aby było miejsce na różne odpadki? (z)

NASZ FOTOS FILMOWY



Jak już zapowiadaliśmy, od poniedziałku na ekran kin „Apollo” wszedł nowy film produkcji francuskiej pt. „Siódme niebo”. Jest to uroczą komedia, w której między innymi występują artyści tej miary co Daniel Darrieux i Noël-Noël. Tematem filmu są perypetie bogatej wdowy, która wspomaga okoliczną biedotę pieniędzmi swych wielbicieli. Dwie godziny przyjemnej zabawy zapewnione.

Fot. — CAF

Pracownicy poszukiwani

**Pielęgniarki kwalifikowane zatrudni Państwo-
wy Szpital Kliniczny nr 1 im. Pawłowa w Po-
znaniu, ul. Długa 1/2. Pokoje na terenie Szpi-
tala zapewnione.** K5023

**2 techników budowlanych z pełnymi kwalifi-
kacjami i kilkuletnim stażem pracy oraz mu-
rarzy i robotników niekwalifikowanych za-
trudni Brygada Remontowo-Budowlana przy
Państwowym Szpitalu dla Nerwowo i Psy-
chicznie Chorych w Ciburzu pow. Świebodzin.
Warunki pracy wg Układu Zbiorowego obo-
wiązującego w budownictwie. Zamiejscowi,
dojeżdżający korzystają raz w miesiącu z bez-
płatnego przejazdu do rodziny.** K4990

**Ślusarzy samochodowych oraz pracowników
fizycznych do transportu wew. przyjmą zaraz
Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów.
Poznań, ul. Sikorskiego nr 12. Zgłoszenia oso-
biste w biurze kadr.** K5047

**Inżyniera ze specjalnością mechanizacji rolni-
ctwa z praktyką na stanowisko kierownika
majątku doświadczalnego, elektryka specja-
listę niskich napięć (pożądana znajomość ten-
sometrii), maszynistki, ślusarzy zatrudni Prze-
mysłowy Instytut Maszyn Rolniczych, Poznań,
Starołęcka 31.** K5043

**Planistę kosztów z wyższym wykształceniem
i co najmniej 3-letnią praktyką zatrudni Fa-
bryka Regeneratu „Bolechowo”. Zgłoszenia
przyjmuje Administracja. Poznań, Stary Ry-
nek 71/72, pok. nr 5.** K5046

**2 rodziny z posyłkami do prac polowych (za-
raz) oraz księgowego-kasjera, kawalera (od
15. VIII. 1960 r.) przyjmie Państwowe Gospo-
darstwo Rolne w Przytocznej, pow. Skwierz-
yna, woj. Ziel. Góra, tel. Przytoczna 4. Od księ-
gowego wymagane wykształcenie średnie
i 1-roczną praktykę w księgowości rolnej.
Mieszkanie zapewnione. Szkoła 7-klasowa,
sklepy, stacja kolejowa na miejscu.** K5067

**Pracownika na stanowisko Głównego Mecha-
nika ze znajomością prowadzenia spraw BHP
zatrudni zaraz średniej wielkości przedsiębior-
stwo państwowe w Poznaniu — Nowe Miasto.
Wymagane wykształcenie co najmniej śre-
dnie techniczne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla K5102.**

**Inżyniera lub technika mechanika z praktyką
w zakresie pomp wodnych i silników spalin-
owych, głównego księgowego z wykształceniem
wyższym lub średnim i kilkuletnią praktyką
oraz ekonomistę ze średnim wykształceniem
i praktyką w zakresie samodzielnego prowa-
dzenia punktu usługowego w Poznaniu — po-
szukuje Zakład na prawach przedsiębiorstwa
państwowego. Oferty wraz z życiorysem i od-
pisami świadectw składać do Biura Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla K5106.**

✠
Dnia 22 lipca 1960 r. zmarł, po krótkich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.
mój najukochańszy mąż, ukochany i troskliwy
ojciec, drogi teść, kochany dziadek, szwagier,
stryj, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 74, śp.

Stanisław Turkiewicz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 11.30 z kaplicy cmentarza na Jeźcach.
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę,
30 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym Naj-
świętszego Serca Jezusa na Jeźcach.
W ciężkim smutku i żalu pogrążeni
żona, córka, synowie, synowe,
wnuki i rodzina
Poznań, ul. Prusa 19, m. 10. 6474g

✠
Dnia 23 lipca 1960 r. zmarł, przeżywszy lat 71,
nasz nieodżałowany kolega, zasłużony artysta-
malarz, pedagog i organizator życia artystycz-
nego

Jan Mroziński
artysta-malarz.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu na Górczynie.

ZWIĄZEK POLSKICH ART. PLASTYKÓW
OKRĘG POZNAN 6426g

✠
W dniu 21 lipca 1960 r. zmarł na zawał serca w czasie podróży służbo-
wej nasz najdroższy: mąż, ojciec, syn, brat, zięć i szwagier, śp.

Stanisław Bodzak
major rezerwy Wojska Polskiego, odznaczony Krzyżem Walecznych,
Krzyżem Partyzanckim, 3-krotnie Srebrnym Krzyżem Zasługi
oraz medalami, polskimi, radzieckimi i czeskimi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26. VII. br. o godzinie 16.45 na cmentarzu
na Górczynie.

o czym zawiadamia Krewnych i Znajomych
pogrążona w głębokim żalu

RODZINA K5143

**Młocarnię „Marszał” —
15 q/godz., elewator, bu-
kownik w dobrym stanie
sprzeda: Zespół Maszyno-
wy Łubowo K. Gniezno.
15516p**

**Sprzedam bardzo tanio
motor spalinowy 10 KM.
Stan dobry. A. Hańczyk,
Sosnowiec, pow. Srem.
15518p**

**Okazyjnie sprzedam przy
czepę konną traktorową
3,5 ton, stan dobry. Bła-
żek, Pęcławo, pow. Czarn-
ków.
15274p**

**Samochód „Skoda” z ra-
diem po remoncie spiesz-
nie sprzedam. Drezdenko,
ul. Poniatowskiego 26.
15652p**

**Sprzedam sнопowiązalkę
w bardzo dobrym stanie
marki „Fella” mało uży-
waną. Paweł Kubiś, Pęc-
kowo, poczta Drawski
Młyn, pow. Czarnków.
15653p**

**Samochód „Octavia Su-
per” sprzedam. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 15656p.**

**Fisharmonie stan bardzo
dobry sprzedam. Klemens
Barczyński, Pieranie, po-
czta Pieranie, pow. Ino-
wrocław. 15659p**

**Sprzedam sнопowiązalkę
ciągnikową markę „Agro-
stroj”. Cieśliski, Witkó-
wo, poczta Witkowo.
15660p**

**Wózek autko sprzedam.
Czechosłowacka 32 m. 1a.
6472g**

**Wapno palone, gazowe,
workowe, białe, gips, kre-
dę, trzcinę, smołę, lepek,
karbolinum, zasuwę ko-
minową, płyty „Supre-
ma” — poleca: Składni-
ca, Poznań, Jeżycka 13.
6193g**

**Sprzedam samochód
„Warszawa” rocznik 1959,
za 75.000 zł. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Świerczewskie-
go 3 dla 6222g. 6222g**

**Okazyjnie sprzedam kom-
plet do młocenia w do-
brym stanie. Kazimierz
Wiśniewski, Ostrowo Ko-
ścielne, poczta Strzałko-
wo, pow. Sępólno. 6229g**

**Sprzedam taksometr „Hal-
da”, nowy. Poznań - Po-
dolany, Czorszyńska 7.
6236g**

**Motocykl „Iz” oraz lek-
ką przyczepkę sprzedam.
Łozowa 60 m. 2 (Dębica).
6237g**

**Sprzedam lekką przy-
czepkę motocyklową. Dę-
biec, Łozowa 54, m. 5.
6245g**

**Młocarnię 7 q czyszczącą,
sprzedam. Kaczmarek,
Kleszczewo, Chudy, pow.
Środa. 6253g**

OGŁOSZENIA DROBNE

**Sprzedam samochód mar-
ki „Opel - Olympia”. Poz-
nań, Głogowska 93 m. 9.
6251g**

**Sprzedam pokój stołowy
dębowy. Prusa 15, m. 4.
6255g**

**Samochód „Opel Kadet”
zmodyfikowany stan b.
dobry sprzedam, Poznań-
ska 8/10 m. 2, tel. 429-31.
6309g**

**Okazja! Motorower Sim-
son nowy sprzedam oraz
motocykl DKW 250 ccm
NZ po remoncie za 5 500
zł, wiadomość Depczyk-
ski, Swarzędz, Rynek 1,
tel. 258. 6290g**

**Sprzedam korzystnie z
powodu likwidacji 300
szt. kur. Wiadomość: Po-
znań, Marcinkowskiego
20 m. 7, od godz. 17-20
wzgl. tel. Pobiedziska 8.
6339g**

**Sprzedam wał korbowy
do ciągnika „Deutz 28”
oraz rozrusznik do cią-
gnika „Zetor”. Dzierżyn-
skiego 5 m. 13. 6264g**

**Sprzedam 4-walcówkę
(kalender) stalową Kucz.
Poznań, Obornicka 163.
6265g**

**Sprzedam maszynę dobrą
do szycia „Singer”. Dzier-
żynskiego 68 m. 1a. 6267g**

**Dogart używany, ogu-
mienny w dobrym stanie
sprzedam. Hejducki, Pia-
skowa 2. 6270g**

**Sprzedam korzystnie mo-
torower „Simson” (3 800
zł). Nowowiejskiego 43
m. 10. 6271g**

**Sprzedam dywan w bar-
dzo dobrym stanie 3x2,60.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 dla
6275g.**

**Zamienię parciele budow-
laną pod Poznaniem na
samochód osobowy w do-
brym stanie. Oferty Biu-
ro Ogłoszeń Świerczew-
skiego 3 dla 6285g.**

**Sprzedam spiesznie duże
becki dębowe do ogró-
dów i kapusty. Adres
wskazuje Biuro Ogłoszeń,
Świerczewskiego 3 6286g.**

**Wózek sportowy dla bliź-
niąt sprzedam. Engelhardt
Łakowa 14 m. 21. 6294g**

✠
Dnia 24 lipca 1960 r. zmarła w Bogu, nasza
kochana matka, teściowa, babcia i prababcia,
śp.

Agnieszka Gogulska
z d. Lehmann

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 11.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W smutku pogrążone
DZIECI I RODZINA
6461g

**Zamienię pokój, kuch-
nię, komfort, willowe sa-
modzielne na dwupokojowe
lub 3-pokojowe (willo-
we, nowe bloki). Oferty
Biuro Ogłoszeń, Świer-
czewskiego 3 dla 6294g.**

✠
Dnia 24 lipca 1960 r. zmarł, po długiej i cięż-
kiej chorobie, opatrzony Sakramentami św.,
drogi mąż i ukochany, dobry ojczulek, dziadek
i pradziadek, śp.

Jan Wdowicki
Msza św. i pogrzeb odbędzie się w środę,
27 lipca br. o godz. 9.30 na cmentarzu parafial-
nym w Puszczykowie,

o czym zawiadamia w bólu pogrążona
RODZINA
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Puszczykowo, Podleśna 12. 6410g

✠
Dnia 24 lipca 1960 r. zmarł, po krótkich i cięż-
kich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św.,
nasz najukochańszy mąż, ukochany i troskliwy
ojciec, drogi teść, kochany dziadek, szwagier,
stryj, wujek i kuzyn, przeżywszy lat 74, śp.

Stanisław Turkiewicz
Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 26 bm. o go-
dzinie 11.30 z kaplicy cmentarza na Jeźcach.
Msza św. odprawiona zostanie w sobotę,
30 bm. o godz. 8 w kościele parafialnym Naj-
świętszego Serca Jezusa na Jeźcach.
W ciężkim smutku i żalu pogrążeni
żona, córka, synowie, synowe,
wnuki i rodzina
Poznań, ul. Prusa 19, m. 10. 6474g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

Przetargi — Komunikaty

**Zakłady Przemysłu Gumowego „Stomil”, Poz-
nań, ul. Starołęcka 18 — ogłaszają przetarg
na wykonanie 530 szt. płytek zaworowych do
kompresorów. Blizszych informacji oraz szcze-
gółów technicznych udzieli Dział Głównego
Mechanika, tel. 82-91, wewn. 44. Oferty w
podwójnych kopertach z podaniem dokładnych
warunków należy składać do dnia 6. VIII. 60 r.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 8. VIII.
1960 r. godz. 11. Zastrzega się prawo wyboru
oferty wg własnego uznania oraz prawo unie-
ważnienia przetargu.** K5130

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska
z d. Drzewiecka

Pogrzeb odbędzie się w środę, 27 bm. o go-
dzinie 10.50 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
O bolesnej stracie zawiadamia
RODZINA
Poznań, Rybaki 29. 6439g

✠
Dnia 25 lipca 1960 r. zmarła, po krótkich
i ciężkich cierpieniach, namaszczona Olejami
św., przeżywszy lat 60, nasza najukochańsza
żona, matka, teściowa, babcia i siostra, śp.

Marta Szymkowska

Czego szukamy?

Rozmowa na temat geologii

V Plenum KC PZPR w szczególności przekonywający sposób wskazało, jakie znaczenie ma dla przyszłości Polski rozbudowa bazy surowcowej. Co ma w tej dziedzinie do powiedzenia geologia, jakie nadzieje rokuje, a przede wszystkim: gdzie i w poszukiwaniu czego prowadzone są obecnie badania?

— Właściwie rewelacji nie ma. Sensacje w rodzaju „mamy gaz!”, „mamy siarkę!”, lub „mamy miedź!” nie wybuchają co dzień. Na codzień jest żmudna i mniej efektowna praca.

Badania idą zasadniczo w trzech kierunkach. Dla rozwoju bazy paliwowo-energetycznej potrzebne nam są w szczególności ropa, gaz, węgiel brunatny. Po wtóre dla hutnictwa problem nr 1 — to rudy żelazne. Miedź i rudy cynkowe ołowiane to już w tej chwili zagadnienie nie tylko dla geologów-poszukiwaczy, ale dla górników, dla technologów — specjalistów od wydobywania, wzbogacania i przeróbki rudy. Wreszcie chemii głównie chodzi o sole potasowe.

— Może zatem kolejno: jak przedstawia się sytuacja na tych trzech frontach poszukiwań?

— Pierwsze: baza paliwowo-energetyczna. Zaczniemy od ropy. Tradycyjnie czerpiemy ją z rejonu karpackiego. Ale pokrywa ona zapotrzebowanie krajowe tylko w 7—8%. Geologia zwróciła więc uwagę na rejon Przedgórz. Szukaliśmy tam ropy naftowej, a tymczasem znaleźliśmy w rejonie Luczowa i Dąbrowy Tarnowskiej gaz ziemny, co znakomicie poprawiło zaopatrzenie w ten surowiec. Ropy dowierciliśmy się koło Mielca. A to już potwierdza hipotezę, że rejon Przedgórz kryje nie tylko gaz ziemny, ale i upragnioną naftę.

Szukamy jej zresztą i na Niżu, na obszarach leżących na północ od Gór Świętokrzyskich i Śląska. Otóż tereny te wykazują dużo analogii z budową geologiczną rąpanońskich obszarów w Niemczech zachodnich i bogatych w tenże surowiec obszarów nadwołżańskich. Ogólny etap rozpoznania Niżu chcemy osiągnąć do roku 1962. Potem dopiero można będzie określić obszary najbardziej interesujące dla dalszych szczegółowych poszukiwań.

Jeśli chodzi o węgiel brunatny, worek żyławski przedstawia duże bogactwo, ale ze względu na racjonalne rozłożenie sieci energetycznej musimy znaleźć złoża tego surowca w większej ilości i w centralnej Polsce. Gruba pokrywa utworów polodowcowych utrudnia tu badania, a nam chodzi o oczywiście o złoża nadające się do eksploatacji odkrywkowej. Tylko wówczas węgiel brunatny opłaca się w eksploatacji. Polodowcowy spadek nie przekreśla jednak nadziei geologów. Konin, Rogoźno pod Łodzią potwierdzają bowiem hipotezę, że można znaleźć zło-

ża węgla brunatnego i w środkowej Polsce.

Z kolei przejdźmy do bazy surowcowej dla hutnictwa. Jak już powiedziałem, centralnym zagadnieniem jest tu ruda żelazna. Zналиśmy rudy częstochowskie i w poprzednich latach głównie szukało się tego typu rudy, śledząc utwory, w których one występują. Tak właśnie odkryto złoża łęczycyckie.

Zawartość żelaza w rudzie łęczycyckiej nie jest wysoka, podobnie jak w rudach częstochowskich. Na pewno nie oznacza to oszalańczego bogactwa, ale jest to typ rudy dogodny dla przeróbki. Nadto, jak obecnie oceniają geolodzy, warunki geologiczne przy wydobywaniu rudy łęczycyckiej wcale nie są gorsze niż przy rudzie częstochowskiej, a uzyskane wskaźniki ekonomiczne kształtują się zachęcająco. Ale szukamy i gdzie indziej.

Analogie geologiczne z obszarami ukraińskich złóż skłaniają do poszukiwania rudy żelaznej w Białostocczyźnie. Do końca 1963 roku chcemy osiągnąć ogólne rozpoznanie geologiczne tych terenów. Zadajemy sobie również pytanie, czy w starych formacjach typu Gór Świętokrzyskich nie ma pokładów żelaza. Wreszcie podejrzewamy możliwość rudonośności w obszarach sudeckich.

— A co z solami potasowymi? Wola o nie przecież i chemia i rolnictwo.

— Ano, jedna Kłodawa wiosny nie czyni. Wysad kłodawski na całej długości wymaga szczegółowych badań dla wyznaczenia następnych obiektów do eksploatacji. Te prace są już rozpoczęte. Poza tym sole potasowe często towarzyszą soli kamiennej. Trzeba więc z tej racji spenetrować wał kujawsko-pomorski, a szczególnie znane tam dziś wysady soli.

Poza tymi głównymi surowcami intensyfikujemy też badania nad surowcami budowlanymi.

— Słowem, perspektywy są. Nie pozostaje przeto nic innego, jak życzyć geologom i całemu społeczeństwu, jak najszybszej ich realizacji.

Rozmawiała:

Franciszka Borowiczowa

Za 29 dni w Rzymie

Im bliżej Igrzysk Olimpijskich tym bardziej rośnie ilość kandydatów do medali. W każdej konkurencji można zdobyć tylko trzy medale. A pomyślcie: ubiegać się o nie będzie przeszło 7.000 najlepszych sportowców pięciu kontynentów.

Z dnia na dzień walka zapowiada się coraz bardziej zacięta we wszystkich dyscyplinach sportu, najatrakcyjniej bodaj w lekkiej atletyce, która jest koroną każdego Igrzysk.

O tym, że dojdzie do rzadko kiedy spotykanych, ciężkich i trudnych pojedynków pod białym, słonecznym niebem Włoch — wskazują ostatnie wyniki, koronnej dyscypliny Igrzysk — lekkoatletyki. Coraz więcej nowych rekordów



Europie i świata. Zapewne wielu zawodników nie odkryło swych kart. Uczynią to dopiero na olimpijskiej bieżni, skoczniach czy rzutniach.

Obok mocno wyrubowanych już wyników dwóch potęg w lekkiej atletyce — USA i ZSRR — wyloniła się trzecia — Niemcy. Oczywiście ważne słowo będą miały do powiedzenia: Wielka Brytania, Węgry, Polska i na pewno inni.

Znana Niemka Gisela Birkenmeyer (NRD) przebiegła dystans 30 ppł. — w czasie nowego rekordu świata 10.5 sek. K. Kaufmann (NRF) przebiegł 400 m w doskonałym czasie 45.4. Jest to najlepszy tegoroczny wynik na tym dystansie, o zaledwie 0.2 sek. gorszy od rekordu świata. A. Hary (NRF) przebiegł 100 m podobno z dużą łatwością, w czasie 10.2. A co powiecie o fantastycznym wyniku w skoku w dal dr. M. Steinbacha (NRF)? Skoczył 8.14. Gdyby nie wiatr mielibyśmy nowy rekord świata. Podobnie wśród kobiet Claus (NRD) uzyskała w skoku w dal wynik — 6.30 m — gorszy o 5 cm od rekordu świata naszej Eli Krzesińskiej. (p)

Przedolimpijskie migawki

Na Olimpiadzie ze względu na spodziewany tłok pieczy i kołowy, w razie konieczności olimpijczycy będą na miejscu swych startów przewożeni ze wsi olimpijskiej helikopterami.

Po raz trzeci złoty medal pragną zdobyć na Olimpiadzie Węgry w pił-

Poniedziałne refleksje

Piłkarze wystartowali po ligowe punkty

W ostatnią niedzielę wyruszyli do boju piłkarze I i II ligi. Mimo, że w całym kraju warunki atmosferyczne nie były najlepsze, trybuny wypełniły się wiernymi kibicami, spragnionymi nowych emocji i dobrej gry, której niestety jest ciągle za mało na polskich stadionach.

W Poznaniu Lech rozegrał zaległe spotkanie z pierwszą rundą z Polonią Gdańsk. Mimo zwycięstwa gospodarzy, na stadionie debiującym wiodła nuda. Jeszcze w drugiej połowie piłkarze Lecha spisywali się jako tako, ale pierwsze 45 minut to bezwładna kopanina obu drużyn, z których Polonia w tym okresie miała lekką przewagę. Gdyby napastnicy gości mieli lepiej „nastawiony celownik”, to sądząc należy, że Polonia odjechałaby do Gdańska z dwoma punktami w kieszeni.

Dopiero druga połowa meczu rozruszała trochę publiczność. Lechici porzucili forsowaną przez pierwszą część meczu grę środkami boiska i pił-

ka coraz częściej rozgrywała była przez skrzydłowych gospodarzy. Efektem tej taktyki były dwie bramki i dwa cenne punkty. Szczęśliwie poszło piłkarzom Olimpii w meczu z Bałtykiem Gdynia. Mecz zakończył się wynikiem bezbramkowym.

Na drugim miejscu

W obecnej chwili Lech zajmuje II miejsce w tabeli, mając równą ilość punktów z Zawiszą Bydgoszcz, lecz gorszy stosunek bramek. Warta jest na 8 miejscu, a Olimpia — na 10.

Wspomnieć należy jeszcze o meczu w Kaliszu. Reprezentacja tego miasta zremisowała z reprezentacją Cottbus 3:3.

Która pierwsza



Która z trzech pierwszych zawodniczek (na zdjęciu) na tamtym biegu finałowym 100 m, podczas młodzieżowych dzielnicowych z wódwolekathlonu w Poznaniu wyszła zwycięsko! Wśród wprawnych sędziów zdania były podzielone. Wszystkie trzy nasze obiecujące sprinterki ukończyły bieg w czasie 12.8 sek. Zwyciężyła Stepczyńska z „Energetyka” (pierwsza z prawej) przed Ladekówną — AZS i Scierżanką z Warty.

Fot. — K. Przychodźki

(2:3). Spotkanie było ciekawe, lecz padający przez cały mecz deszcz obniżył poziom gry.

Nowy obiekt

Skoro „wyjechaliśmy” już na prowincję, należy wspomnieć o otwarciu nowej pływalni w Pleszewie. Cenna inicjatywa mieszkańców tego miasta przyniosła rezultaty. Woje wództwo doczekało się nowego obiektu treningowego dla pływaków, którzy jeśli chodzi o prowincję, byli ze wszystkich dyscyplin sportowych najbardziej upośledzeni pod względem warunków treningowych.

Sukces żużlowców Gniezna

Po przegranej meczu w Poznaniu, żużlowcy austriacki występujący pod firmą Wiednia, zmierzali się wczoraj z reprezentacją Gniezna wzmocnioną dwoma zawodnikami częstochowskimi. Gospodarze przewyższali gości pod każdym względem. Wykazali oni lepsze przygotowanie kondycyjne i taktyczne, no i przede wszystkim nie zawiodli maszyny.

Najciekawszym był IX bieg, kiedy to gospodarze udostępili wiedeńczykom swoje maszyny. I tym razem jednak wygrał Polacy. Ostateczny wynik 55:22 dla Gniezna.

Rekord Poznaniaka

Na międzynarodowych zawodach pływackich w Gdyni z udziałem reprezentantów Bułgarii, NRD, CSRS, Węgier, Finlandii i Polski, uzyskano kilka dobrych rezultatów. Na uwagę zasługuje rekordowy wynik Jana Lutomskiego, który dystans 200 m dowolnym przeplynał w czasie 2:09.4. Jeżeli PKOl zdecydował się wysłać do Rzymu sztafetę 4 x 200 m dow. Lutomski ma wielkie szanse znaleźć się w składzie sztafety.

Młodzicy walczą

Na lekkoatletycznych mistrzostwach Dzielnicy Zachód kategorii młodzików zanotowano obok kilku wręcz kompromitujących wyników parę dobrych rezultatów. W skoku w dal dziewczęta Stepczyńska uzyskała rezultat 5.18 m. Wśród chłopców Wulert rzucił dyskiem na odległość 45.70 m, a Sokołowski przebiegł 300 m w czasie 38.2 sek. Drużynowo bezapelacyjnie wygrała Warta uzyskując 265 punktów. Jest to duży sukces opiekuna lekkoatletycznej młodzieży Warty — p. Noszczyńskiego, któremu gratulujemy doskonałych wyników jego pracy. Brawo, oby tak dalej!

Maciej Stabrowski

Salamon 57,7 na 100 m

W Gdyni zakończyły się międzynarodowe zawody pływackie.

Wyniki drugiego dnia zawodów: kobiety: — 100 m. dow. 1) Cedro 1,08.1 100 m. grzbiet. — 1) Korony (Węgry) 1,17.5 200 m. st. klas. 1) Klemieńska 3,04.3. Mężczyźni: 100 m. dow. 1) Salamon 57,7 100 m. st. klas. 1) Singer (NRD) 1,15.9 100 m. grzbiet. 1) Sambala 1,07.8, 200 m. st. motylkowym i) Raczynski 2,32.5, 400 m. st. dow. 1) Lutomski 4,44.6 (PAP)

Toto — Lotek

P. P. Totalizator Sportowy komunikuje, że na konkurs Toto Lotka na dzień 24 lipca 1960 wpłynęło ogółem 6,068,767 rozwiązań. Wylosowano następujące numery: 8, 15, 21, 22, 38, 46, oraz dodatkowo nr 19. (PAP)



Nakładem Państwowych Wydawnictw Technicznych ukazały się: „Diody germanowe i krzemowe J. Klamka — strona 196, z 17. W pracy tej autor omawia w sposób przystępny i zwięzły wszystkie podstawowe zagadnienia związane z diodami półprzewodnikowymi.

„Zasady technologii tranzystorów” W. Rosińskiego — strona 260, z 27. Książka jest drugą z kolei pozycją z cyklu „Elektrotechnika”. Autor omawia w niej zagadnienia związane z produkcją tranzystorów i diod germanowych oraz krzemowych. Książka ta jest przydatna dla techników, jak i dla inżynierów zatrudnionych w wytwórniach diod półprzewodnikowych i tranzystorów.

Lipiec	Imieniny
26	Anny, Grażyny
wtorek	Słońce: wsch. 4.58 zach. 20.39

Teatry

OPERA — nieczynna
POLSKI — nieczynny
NOWY — nieczynny
OPERETKA — nieczynna
MARCINEK — nieczynny
CYRK AS — ul. Ratajczaka — g. 19.

Kina

APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 — „Siódme niebo” (fran. 18)
BAŁTYK — ul. Roosevelta — g. 15.30, 18, 20.30 — „Wozy jadą na zachód”



Główni bohaterowie filmu prod. USA pt. „Wozy jadą na zachód” CZERNASTKA — ul. Świerczewskiego — g. 15, 17.30, 20 — „O-tello” (USA 16 l.)

DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka — g. 13, 17.30, 20 — „Zolnierze” (USA 12 l.)
GWIAZDA — Al. Marcinkowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Córce” (ang. 16 l.)
HUTNIK — nieczynne
MALTA (Śródmieście) — g. 16, 18, 20 — „Weseli współlokatorzy” (ra-lecki 16 l.)
MUZA — ul. Armii Czerwonej — g. 15, 17.30, 20 — „Gorąca jest moja tęsknota”
MINIATURKA — ul. Chelmońskiego — g. 15.45, 18, 20.15 — „Zdrada” (CSRS 18 l.)
OSIEDLE (Dębice) — g. 17.30, 20 — „Oddajcie mi dziecko” (NRD 14 lat)
PANCERNIAK (Gołecin) — g. 17.30, 20 — „Falszery” (CSRS 16 lat)
PIAST — nieczynne
RIALTO — ul. Dąbrowskiego — g. 15.30, 18, 20.15 — „Praczkę z Portugalii” (fran. 16 l.)
SCALA — ul. Krauthofera — g. 16, 18, 20 — „Pod pręgierzem” — (jugosł. 14 l.)
TECZA (Wilda) — g. 16 — „Krzesiwo” — g. 18, 20 — „Montparnasse” (fran. 18 l.)
WARTA — ul. 27 Gmądnia — g. 15, 17.30, 20 — „Tam gdzie rosną po ziemi”
WOJSKOWE — ul. Polna — g. 17.30, 20 — „Oko za oko” (fran. 18 l.)
WCZASOWICZ (Puszczykowo) — nieczynne
ZNICZ — nieczynne.

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Światła w oknach”, Polonia: „A jednak Cię kocham”, KALISZ — Stylowe: „Pięte koło u wozu”, Wolność:

„Wszystko o Ewie”, LESZNO — Panorama: „Ucieczka przed nocą”, OSTROW — Roma: „Maturzystki”, Słońce: „Tresa Raquin”, PILA — Iskra: „Jeździec znikąd”

Radio

PROGRAM I

5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muzyka; 7.45 — „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla przed szkół i dziecińców wiejskich; 9.20 — Koncert muzyki polskiej; 10 — Koncert poranny; 10.30 — Muzyka operetkowa; 11.30 — Koncert żyćcy; 12.05 — Ludowe zespoły regionalne; 12.20 — Poranny koncert muzyki popularnej; 13 — Z melodii i piosenką przez świat; 14.05 — Antoni Dworak: „Poludnica”; 14.20 — Koncert orkiestry mandolinistów; 15.05 — Tysiąc szkół na Tysiąclecie; 16.15 — Jurij Szaporin — 6 pieśni z cyklu „Daleka młodość”; 17.15 — Gra Orkiestra Franka Chacksfielda; 17.30 Z życia ZSRR; 19.45 — Polskie melodie ludowe; 20.30 Melodie; 21 — „Orfeusz” słuchowisko; 22.10 — Muzyka;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.45 Śpiewa franc. meński kwartet wokalny i Lucienne Verney; 9 — Organy kinowe i piosenki; 9.30 — Poranny koncert muzyki poważnej; 11 — Gra Polska Kapela; 11.30 — Harmonijka ustna i gitara; 15.10 — Pogodne melodie; 15.30 — Dla dzieci; 16 — Muzyka; 17 — Na fali melodii; 17.40 — Pio-

senki śpiewa Ewa Łagodzka; 18.10 — Taneczne rytmy; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.45 — Jakub Offenbach „Opowieści Hoffmana” — opera.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15, 19, 21, 23.50.

Telewizja

nieczynna.

Wystawy

CBWA — Stary Rynek — g. 10—18 wystawa malarstwa T. Niesiołowskiego;

SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 16—19, wystawa kola fotograficznego przy PTTK w Samotulach.

KLUB Z. P. A. P. — pl. Wolności g. 9—18 — wystawa malarstwa J. Bersza.

Dyżury pełnia

SZPITAL MIEJSKI im. STRUSIA — chirurgia, internia, ul. Szkolna 8/12, tel. 51111.

APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Al. Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 53;

SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16 tel. 520-00, w święta od godz. 15—22, w soboty 18—22;

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHORYCH — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od g. 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jeżyc).